

# Halina Gniewek

## Wolna Gromadka

Kiedy zaprosiliśmy Halinę Gniewek do napisania na ObywatelePRO o swoim społecznikowaniu, odpisała:

*Sama nie wiem, co mogłabym o sobie napisać. Jestem normalną osobą ze średniej wielkości wsi. Moim głównym celem jest walka o demokrację i prawa człowieka.*

Kiedy poprosiliśmy o więcej informacji okazało się, że w swojej wsi zrobiła bardzo dużo.



## Samorządowa Karta Rodziny

Pomysł zorganizowania grupy Wolna Gromadka przyszedł mi do głowy po uchwaleniu przez radnych Samorządowej Karty Rodziny, chcieliśmy zawalczyć o anulowanie tej uchwały. Tu współpracowaliśmy z Kulturą Równości z Wrocławia.

Lokalne media donosiły o wydarzeniach, o których Halina pisze tak oszczędnie i skromnie.

*17 sierpnia 2021 r. „Nowiny Jeleniogórskie”*

## [Gromadka pozywa za Atlas Nienawiści](#)

***Gromadka jest jedyną gminą na Dolnym Śląsku, gdzie radni uchwalili Samorządową Kartę Praw Rodziny, przez wiele środowisk uważana za homofobiczną i dyskryminacyjną. Gminę ujęto przez to w Atlasie Nienawiści. „Atlas” to przedsięwzięcie czworga aktywistów, monitorujących tego rodzaju uchwały samorządów. Trafiają do niego gminy, w których uchwalano właśnie SKPR albo rezolucje przeciwko „ideologii LGBT”. Oba dokumenty przygotowała i zachęca do ich uchwalenia fundamentalistyczna organizacja Ordo Iuris. (...) Uchwałę mocno kontestowała część mieszkańców gminy, skupiona m.in. wokół grupy Wolna Gromadka. Ich apele z początku tego roku od wycofania się z uchwały nie przyniosły rezultatu. Samorządowcy nawet nie raczyli rozpatrzyć ich wniosku.***

Na początku było nas troje: mój młody sąsiad – Krzysztof Kozłowski i kolega – emerytowany nauczyciel języka polskiego – Mahawir Domański. Kiedy w listopadzie 2020 roku pomyślałam, że zorganizujemy w Gromadce protest po wyroku Julii Przyłębskiej było nas 8 osób. Napisałam na kartonie: „Gromadka to też kobieta – wolna, tolerancyjna, europejska”.

Protestów w Gromadce było chyba pięć. Dołączyli do nas ludzie z Bolesławca i Zgorzelca. (miałam za to sprawę sądową, którą wygrałam).

### [Bolesławiecki portal istotne.pl z 11.sierpnia 2021](#)

**Komisariat Policji w Kruszyńcu oskarżył Halinę Gniewek o organizację i przewodniczenie zgromadzeniu wbrew zakazowi. Miało to być 26 listopada oraz 3 i 10 grudnia 2020 roku.**

**Sąd Rejonowy w Bolesławcu wydał wcześniej w sprawie wyrok nakazowy, który Halina Gniewek zaskarżyła. Sąd uznał ją winną popełnienia zarzucanych czynów i wymierzył karę 500 zł grzywny.**

**Podczas rozprawy 17 lutego 2022 r. oskarżona wyjaśniała, że nie przewodniczyła ani nie organizowała spacerów w ramach Strajku Kobiet. – Jestem osobą prodemokratyczną i denerwuje mnie, jak dzieje się coś niezgodnego z Konstytucją – mówiła wówczas Halina Gniewek. – Nie byłam ani organizatorką, ani nie przewodniczyłam spacerom w Gromadce. Spacerów w tych dniach to były spontaniczne akty. Jedyne, co organizowałam w Gromadce, to Tour de Konstytucja.**

**- Brak jest dostatecznych dowodów, że obwiniona zorganizowała i przewodniczyła protestowi. Sąd uznał, że obwinioną należy uniewinnić – powiedział sędzia Rafał Gruca z Sądu Rejonowego w Bolesławcu.**

## **Tour de Konstytucja**

Następnie znalazłam na facebooku informację o projekcie Tour de Konstytucja i zgłosiłam Gromadkę. Z tego co wiem, byliśmy wówczas jedyną wsią, która chciała uczestniczyć w tym projekcie. Poprosiłam o pomoc wspomnianych znajomych, zaprosiłam do współpracy Bolesławiecki Strajk Kobiet i zaczęliśmy przygotowania. Pomocy udzielała też moja rodzina. Niestety nie otrzymałam żadnej pomocy od władz gminy i Gminnego Ośrodka Kultury. Miejsce zapewniła nam właścicielka Domu Opieki. Było to również wydarzenie dla pensjonariuszy. Na powitanie była piosenka, chleb i sól. Bardzo pomogła nauczycielka wówczas kl. VI Gabriela Bytner, której uczniowie napisali krótkie teksty na temat tolerancji – były one wyeksponowane podczas przystanku.





Uczniowie brali udział w inscenizacji, która została przeze mnie napisana. Tematem była Konstytucja. Pani Konstytucja ubrana w barwy narodowe wraz ze swymi dziećmi (artykułami Konstytucji) przedstawiały owe artykuły, natomiast zaproszeni prawnicy : Monika Frąckowiak, Waldemar Żurek i Maciej Prabucki, tłumaczyli je na język bardziej przystępny. Był też wątek prześmiewczy - podczas wystąpień prawników przeszkadzał im Pinokio i... cjant. □

Poza tym były też zajęcia dla dzieci, luźne rozmowy z zaproszonymi gośćmi.

Myślę, że wszyscy byli zadowoleni. Były też pierogi i chleb ze smalcem i ogórkiem dla wszystkich.

Jakie były reakcje miejscowej społeczności? Jak wszędzie jedni popierają, wspierają, inni wręcz przeciwnie. Dla mnie nie ma to zbyt wielkiego znaczenia. Po prostu chcę coś zrobić i robię. II edycja Tour de Konstytucja odbyła się w Bolesławcu przy pomocy Bolesławieckiego Strajku Kobiet. Z Gromadki byłam sama. Mam wrażenie, że ludzie się wypalili. III - tegoroczna edycja - praktycznie zrobił ją Robert Hojda, niezrównana Danuta Przywara (mój wkład był mierny ze względu na stan zdrowia) - przywieźli super gości. Natomiast miejsce, wszelkie niezbędne akcesoria załatwia koleżanka z Bolesławieckiego Strajku Kobiet.

Oczywiście pomoc silnych chłopców z Bolesławca też była nieoceniona.

## Plany i możliwości

Czasem opadają mi ręce, bo mam wrażenie, że ludzi dopada jakaś niemoc, niechęć do robienia dobrych rzeczy. Na Marsz równości we Wrocławiu w 2022 pojechałam sama z Gromadki. Kongres Kobiet we Wrocławiu - sama. Mimo wszystko, mimo tego, że czasem nie daję rady, zbieram się znowu i znowu coś wymyślam, coś chcę zorganizować.

Obecnie moim celem jest zorganizowanie spotkania z Tomaszem Piątkiem w Gromadce. Moim marzeniem jest obudzić młodych do działania.

Teraz Wolna Gromadka, to tylko grupa na fb. Ale mam nadzieję, że znowu będzie aktywna. Muszę tylko podreperować zdrowie – nie chcę się poddawać.

Jestem na emeryturze, pracowałam w lokalnej firmie Odlewnia Żeliwa „Gromadka”, tam również wymyślałam jakieś imprezy. Pamiętam pierwszą w latach 80-tych – „wybory polmisków” na Dzień Kobiet. Wyobraźcie sobie facetów poprzebieranych w damskie ciuszki, peruki, kabaretki, kiedy wyszli, aby się zaprezentować sala – ponad 100 kobiet – nie mogło powstrzymać śmiechu. Nie było nudnych goździków i rajstop – była impreza. Nawet dyrekcja włączyła się czynnie w zabawę. Kiedy włazi mi coś do głowy – muszę to zrobić.



Halina pisze, że ludzi dopada niemoc, niechęć do robienia dobrych rzeczy, że nieraz zostaje sama ze swoimi pomysłami na kolejną aktywność. Wypalenie „dopada” wielu aktywistów/aktywistek. Skarżyła się na to także inna nasza bohaterka [Wiolka Piwowarska](#).

To bardzo ważny problem, pisaliśmy o tym ([Wypalenie aktywistyczne](#)) i o sposobach radzenia sobie z wypaleniem. Wielu działaczy ma wobec siebie wygórowane oczekiwania, którym trudno sprostać, a przecież chodzi o dawanie dobrego przykładu, a nie zbawienie świata w pojedynkę. Wolna Gromadka to grupa, która nadal istnieje. Może warto zapytać, kto z grupy da Halinie zmianę (jak w kolarskim peletonie)?